

JERZY SZYDŁOWSKI

DREWNO W GOSPODARCE LUDNOŚCI ŚLĄSKA W OKRESIE RZYMSKIM
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM WYTWÓRCZOŚCI NACZYŃ

Wśród wielu surowców użytkowanych przez człowieka pradziejowego, właściwie od zarania tworzonej przez niego kultury, poczesne miejsce zajmowało zazwyczaj drewno. Chociaż zakres jego wykorzystywania w różnych odcinkach dziejów, strefach geograficznych czy kręgach kulturowych nie był jednakowy, to przecież trudno o inny przykład surowca, szczególnie w Europie Środkowej, znajdującego w starożytności, generalnie rzecz ujmując, tak szerokie i stale rosnące zastosowanie. Łączy się to bezsprzecznie z faktem, iż drewno było stosunkowo łatwiej dostępne niż wiele innych surowców, ilościowo prawie nieograniczone, a jego pozyskiwanie i obróbka nie stwarzały na ogół znacznych trudności technicznych.

Jest jednak swoistym paradoksem, że znajomość użytkowania drewna, jego obróbki, pozycji w kulturze różnych społeczności pradziejowych w konfrontacji z innymi surowcami (kamień, metale, glina, szkło i in.) jest niepomernie bardziej ograniczona. Powodem tego — co zresztą w zbliżonym stopniu odnosi się do wielu innych materiałów organicznych — jest o wiele mniejsza trwałość i odporność drewna, a stąd nieproporcjonalnie bardziej ograniczona dostępność badawcza. Różne przykłady wyrobów drewnianych, zachowanych w rezultacie splotu korzystnych okoliczności, bardziej uzmysławiają nam istniejące dysproporcje poznawcze niż właściwy zakres i sposoby użytkowania tego ważnego tworzywa. Tym samym rozpoznanie roli, jaką pełniły wyroby z drewna i ocena ich wymowy kulturowej u określonych społeczności natrafiają na poważne bariery. Konsekwencją tego jest też na ogół mierne zainteresowanie badawcze obróbką drewna, co w dalszej mierze przyczynia się do zubożenia ogólnego obrazu życia określonych społeczności. Świadomość wskazanego niedostatku aktualizuje potrzebę znacznej intensyfikacji wysiłków celem uzyskania lepszej orientacji w tym zakresie. Nie dziwi więc dostrzegalny w ostatnich latach wzrost zainteresowań i nasilenie działań badawczych dotyczących tej problematyki, czego wyrazem są niektóre już opubliko-

wane rezultaty¹. Wynika z nich także, że pewne możliwości poznawcze stwarza bądź to bardziej docieklive unowocześnione postępowanie badawcze, bądź też po prostu bardziej wyczerpująca rejestracja i analityczna ocena znanych już, ale dotąd nie w pełni wykorzystanych informacji, w tym również danych pośrednich. Wypowiedziane uwagi ogólne w pełni też odniesione być mogą do bliżej nas tu interesującej ludności kultury przeworskiej na obszarze środkowego i górnego Nadodrza.

Przekonanie o szerokim zastosowaniu drewna, bardziej akcentowane niż omawiane w różnych opracowaniach, znajduje swoje uzasadnienie nie tyle w znanych, choć skąpych pozostałościach wyrobów drewnianych, ile raczej w dalszych pośrednio na to wskazujących przesłankach. W drewnie przede wszystkim widzi się podstawowy surowiec stosowany w budownictwie mieszkalnym i gospodarczym, z czym wiążą się także określone narzędzia oraz umiejętności i sposoby ich użytkowania. Drewno było nieodzownym składnikiem surowcowym wielu produkowanych narzędzi, broni, różnego rodzaju sprzętów związanych z potrzebami gospodarki, transportu i innych, przypuszczalnie służyło także sporządzaniu różnych detali lub wyrobów zdobniczych, co również widzieć trzeba w kontekście określonych możliwości warsztatowych. Ewidentna jest rola drewna w obrzędowości pogrzebowej, szeroko kultywującej kremację, a nie sposób wykluczyć także innych wierzeniowych uwarunkowań. Wreszcie wspomnieć trzeba o znaczeniu drewna jako podstawowego surowca paliwowego, i to nie tylko służącego potrzebom domowym, ale w poważnym stopniu również produkcyjnym, w hutnictwie, kowalstwie, garncarstwie i wielu innych. Już chociażby tylko w tym skrótowym wyliczeniu widoczny jest bar-

¹ H.J.MÜLLER-BECK, *Holzgeräte und Holzbearbeitung*, „Acta Bernensia”, t.II, 1965; R.PEESCH, *Holzgerät in seinen Urformen*, Berlin 1966; P.PAULSEN, H.SCHACH-DÖRGES, *Holzhandwerk der Alamannen*, Stuttgart 1972; T.CAPELLA, *Holzgefäße vom Neolithikum bis zum späten Mittelalter*, Hildesheim 1976; i inni.

dzo szeroki zakres użytkowania, a tym samym duże znaczenie gospodarcze oraz bardzo poważna rola w kulturze, nie tylko zresztą w przyjętej w tytule relacji czasowo-przestrzennej. Pomimo skąpych na ogół pozostałości źródłowych w porównaniu z innymi użytkowymi produktami surowcowymi nie można nie doceniać rangi gospodarczej i kulturowej drewna. Raczej bardziej dostrzegalne jest zjawisko niedostatecznego uwzględniania tego tak bardzo istotnego składnika kulturowego.

W krótkiej wypowiedzi nie sposób jednak dokonać prezentacji całości tej złożonej i wieloaspektowej problematyki. Z tego też względu ograniczę się do skoncentrowania uwagi na pewnych tylko przejawach produkcji i wykorzystania niektórych wyrobów drewnianych związanych głównie z potrzebami gospodarstwa domowego. Ścisłej rzecz ujmując, ograniczę się tu do wytwórczości naczyń drewnianych. Jeśli równocześnie zawężam przedmiot rozważań do obszaru górnego i środkowego Nadodrza, to jest to podyktowane przyjętą tematyką sympozjum, a nie wynika z jakiejś odrębności lokalnej tej kwestii w zasięgu kultury przeworskiej, co z drugiej strony nie oznacza, że na całym jej terytorium wytwarzanie naczyń drewnianych nie przejawiało określonych regionalnych odchyleń. Dotychczasowe zainteresowania tą problematyką w takim zawężeniu czy szerszym ujęciu dotyczącym kultury przeworskiej w ogóle prezentują się raczej skromnie. Jeśli pominąć skąpe uwagi w publikacjach określonych znalezisk, niewiele pozostaje do wymienienia odrębnych, szerszych wypowiedzi dotyczących poruszanej tu kwestii. Najwcześniej i stosunkowo więcej uwagi naczyńom drewnianym poświęcił M.Jahn², proponując też pewną ich klasyfikację i formułując kilka ogólniejszych spostrzeżeń podtrzymywanych bądź korygowanych przez niektórych późniejszych autorów. Pod koniec okresu międzywojennego w związku z odkrytymi na cmentarzysku w Dobrodzeniu-Rędzinie znaleziskami F.Pfützenreiter zwrócił uwagę na gliniane naśladownictwa drewnianych naczyń wiaderkowatych³. Właściwie jednak dopiero w latach pięćdziesiątych pojawiają się nieliczne wypowiedzi na temat naczyń drewnianych, głównie wiaderkowatych. Należy tu przede wszystkim wymienić cenne monograficzne ujęcie J.Zemana⁴ oraz dwa wnikliwe, choć nie we wszystkim przekonywujące artykuły W.Heiligendorffa⁵.

² M.JAHN, *Funde aus dem vierten Jahrhundert n.Chr.*, „Altschlesien”, t.1:1926, s.86–103.

³ F.PFÜTZENREITER, *Ein völkerwanderungszeitliches Gräberfeld im Staatsforst Guttentag OS*, „Altschlesien”, t.7:1938, s.40–44; TENŻE, *Toneimer als Kultgefäße in ostgermanischen Gräbern*, „Elbinger Jahrbuch”, z.15:1938, s.144–146.

⁴ J.ZEMAN, *Dřevná vědecká doba římské a otázka jejich dalšího vývoje*, „Památky archeologické”, t.XLVII, 1956, s.86–104.

⁵ W.HEILIGENDORFF, *Der Holzzeimer von Kleve*, „Berliner Blätter”, t.6:1957, s.125–144; TENŻE, *Die ostgermanischen Holzzeimer der älteren römischen Kaiserzeit*, ibidem, t.7:1958, s.153–174.

Spośród badaczy polskich stosunkowo najwięcej uwagi naczyńom drewnianym, a nawet szerzej rozumianemu użytkowaniu drewna, poświęcił w kilku wypowiedziach J.Wielowiejski⁶. Ponadto do pewnych zagadnień wiążących się z tą grupą wyrobów ustosunkowali się niektórzy autorzy, jak np. M.D.Wołągiewiczowa⁷, G.Domański⁸, K.Godłowski⁹ i J.Szydłowski¹⁰. W sumie jednak problematykę naczyń drewnianych zaliczyć można do słabo zbadanych. W porównaniu z innymi traktowana była na ogół marginalnie. Nastawienie takie wydaje się wynikać z przekonania o zbyt ograniczonych zasobach źródłowych, co zresztą znajduje swoje uzasadnienie w dość rzadko spotykanych reliktach wyrobów drewnianych z omawianego czasu, jak też ich zawężonej w stosunku do innych wymowy poznawczej, głównie w zakresie chętniej podejmowanych rozważań typologiczno-chronologicznych.

Generalnie rzecz ujmując trzeba stwierdzić, że zasoby źródłowe do poruszanego zagadnienia są raczej skąpe i zróżnicowane, rekrutując się z blisko 30 stanowisk, głównie nekropolicznych. Najbardziej cenne pozostałości naczyń drewnianych z terenu Śląska pochodzą zaledwie z kilku grobów szkieletowych (Ratyń, woj.wrocławskie, Tymowa, woj.legnickie, Zakrzów na obszarze Wrocławia oraz mniej ewidentne z cmentarzyska w Komorówku) i osady w Urazie w woj.wrocławskim, a także ze stanowiska w Obrowcu, woj.opolskie. O ile w pierwszej grupie poświadczono jest użytkowanie naczyń klepkowych typu wiader z okuciami metalowymi oraz naczyń toczonych, częściowo także z okuciami metalowymi, to w drugiej grupie pomimo mogących się nasuwać wątpliwości wnosić można jedynie, że chodziło o naczynia toczone.

Dalsze informacje źródłowe, świadczące o produkcji i użytkowaniu naczyń drewnianych, mają bardziej pośredni charakter. Należą do nich metalowe części składowe naczyń drewnianych, stanowiące najliczniejszą i zróżnicowaną grupę, oraz naśladownictwa ceramiczne drewnianych form naczyń. Wreszcie podkreślić należy

⁶ J.WIELOWIEJSKI, *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Materiały Starożytne”, t.VI, 1960, s.87–90; TENŻE, *Początki bednarstwa w Polsce*, „Z otchłani wieków”, R.XXVI, 1960, z.2, s.104–110; TENŻE, *Obróbka drewna na Śląsku u schyłku starożytności*, „Etnografia polska”, t.IV, 1961, s.277–298.

⁷ M.D.WOŁĄGIEWICZ, *Późnolateńskie wiaderko drewniane z Brzeźniaka, pow. Łobez*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t.VII, 1961, s.173–179.

⁸ G.DOMAŃSKI, *Zagadnienie tak zwanej kultury burgundzkiej*, „Przegląd Archeologiczny”, t.21:1973, s.123–163.

⁹ K.GODŁOWSKI, *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (część II)*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t.IV, 1977, s.195–196.

¹⁰ J.SZYDŁOWSKI, *Zum Problem der Toneimergefäße der spätem Przeworsk-Kultur*, [w:] *Festschrift für Richard Pittioni*, Wien 1976, s.198–213; TENŻE, *Zur Frage der fremden Komponenten in der Dobrodzień-Gruppe*, „Przegląd Archeologiczny”, t.25:1977, s.97–134.

walor poznawczy niestety dość skąpej grupy znalezisk, jaką przedstawiają narzędzia używane do obróbki drewna.

Czym charakteryzują się i jaka jest wymowa wymienionych tu kategorii źródeł do poznania wytwórczości drewnianych naczyń w kulturze przeworskiej?

Znaleziska uważane za metalowe elementy drewnianych naczyń są jak dotąd najliczniej reprezentowanym przekazem źródłowym, rejestrowanym w różnych ilościowo i jakościowo zestawach czy pojedynczych egzemplarzach. Pochodzą one z ponad 25 stanowisk. Prawie wyłącznie spotykane są w zespołach grobowych, najczęściej ciałopalnych. Okoliczność ta w znacznym stopniu tłumaczy zdekompletowany lub szczątkowy charakter pozostałości tego typu wyrobów. Wśród znanych elementów metalowych wyróżnić można ze względu na ich funkcjonalne przeznaczenie okucia konstrukcyjne, okucia ozdobne oraz części składowe ułatwiające transport naczyń (ucha, kabłąki).

Pomiędzy wyszczególnionymi rodzajami elementów dostrzegalne są określone korelacje — co również istotne — dość wyraźnie rysujące się różnice typologiczne, dające się także rozgraniczyć chronologicznie. Fakt ten dostrzeżono już dawniej¹¹. Znajduje on także wyraz w nowszych opracowaniach, w których obok różnic interpretacyjnych widoczne są również wysiłki zmierzające do pewnych uściśleń typologicznych czy chronologicznych¹². W sumie dotychczasowe rozeznanie dotyczące metalowych części składowych naczyń drewnianych wskazuje na użytkowanie w fazach B₁-C₁ chronologicznie starszego typu naczyń, zaopatrywanych wyłącznie w pionowe okucia listwowe, występujące w trzech odmianach: kotwicowatej, profilowanej i prosto ściętej. Młodszy czasowo typ wyrobów, zamykający się w fazach od przełomu B₂/C₁ do D, wyposażony jest w poziome okucia taśmowate o formie wąskich obręczy lub szerokich pasów, pętelkowate ucha o kotwicowato rozgiętych końcach, kabłąki o haczykowato odgiętych końcach oraz sporadycznie w okucia ozdobne. Z dokonanego rozróżnienia wynika, że elementy metalowe związane z odmiennymi typami naczyń drewnianych w pierwszym wypadku dotyczyły kadłubowych wyrobów wydrążonych z jednego odcinka pnia lub gałęzi, w drugim zaś naczyń klepkowatych wykonanych trudniejszą techniką bednarską.

Sądzić także należy, że produkcja obydwu typów naczyń nie była ściśle uzależniona ani związana z wylicznymi elementami metalowymi. Jedne i drugie mogły być wykonywane całkowicie z tworzywa drewnianego. Opinia taka jest archeologicznie dość trudna do udokumentowania, gdyż bardzo nieliczne są przykłady zacho-

wanych naczyń drewnianych pozbawionych części metalowych. Klepkowy czerpak z drewnianymi obręczami z grobu II w Zakrzowie¹³ stanowi tu jednak bardzo wymowny przykład. Tego rodzaju wskazówki źródłowe, choć nieliczne, pozwalają sądzić, że metalowe elementy oceniać trzeba ostrożnie jako relikty pewnej tylko części wytwarzanych i użytkowanych naczyń drewnianych.

Dalsza grupa znalezisk, pośrednio dokumentująca użytkowanie naczyń klepkowych w późnym okresie rzymskim przez ludność kultury przeworskiej, obejmuje ich znane naśladownictwa ceramiczne. Liczniejszej serii takich naśladownictw dostarczyło jedynie cmentarzysko w Dobrodzieniu-Rędzinie¹⁴. Z innych znane są dotąd tylko nieliczne lub wręcz pojedyncze ułamki takich naczyń¹⁵. Wartość poznawcza tej kategorii źródeł dotyczy głównie formy naczyń drewnianych. Były one znacznie bardziej zróżnicowane, niż by to wynikało ze znanych pozostałości drewnianych lub części metalowych, przeważnie nie pozwalających na odtworzenie pierwotnego kształtu wyrobu. Wiele szczegółów charakteryzujących naśladownictwa wskazuje na zasadność wyrażonego już przekonania o użytkowaniu naczyń drewnianych pozbawionych części metalowych. Potwierdza także fakt zaopatrywania wyrobów klepkowych w okucia ozdobne. Ponadto wykonywanie naśladownictw w innym surowcu przemawiać się zdaje za pewną rangą wyrobów bednarskich, będących przecież artykułami wyspecjalizowanej wytwórczości, skoro podejmowano wysiłek ich kopiowania w tworzywie powszechnie użytkowanym i nie nastrożającym istotniejszych trudności warsztatowych. Zwraca także uwagę zbieżność w posługiwaniu się naczyniami drewnianymi i ich naśladownictwami w obrzędowości pogrzebowej, mimo nie dających się wykluczyć odchyśleń, jakie stanowią skąpe przykłady glinianych naczyń wiaderkowatych spotykanych w osadach.

Wreszcie odrębne zagadnienie stanowi zasługująca ze wszech miar na baczną uwagę baza warsztatowo-narzędziowa oraz umiejętności techniczne w omawianej dziedzinie wytwórczości.

Także i w tym wypadku odwołać się można jedynie do dość ograniczonej ilości znanych dziś pozostałości źródłowych.

Jeśli chodzi o zasoby narzędziowe, to z poczynionych obserwacji wynika, że obróbka drewna z jednej strony opierała się na wykorzystywaniu narzędzi wielofunkcyjnych (skiekiery, noże), z drugiej zaś na posługiwaniu się narzędziami bardziej wyspecjalizowanymi, przerna-

¹³ W.GREMPER, *Der II und III Fund von Sackrau*, [Wrocław], 1888, s.6, tabl.I/3.

¹⁴ PFÜTZENREITER, *Ein völkerwanderungszeitliches Gräberfeld...*, s.43; J.SZYDŁOWSKI, *Trzy cmentarzyska typu dobrodzieńskiego*, Bytom 1974, s.85, 89, tabl.CXIV, CXV, CXXXI-CXXXIII; TENŻE, *Zum Problem der Toneimergefäße...*, s.200-202.

¹⁵ SZYDŁOWSKI, *Zum Problem der Toneimergefäße...*, s.204-208.

¹¹ JAHN, *op.cit.*, s.95.

¹² HEILIGENDORF, *Die ostgermanischen Holzeimer...*; K.RAD-DATZ, *Kaiserzeitliche Körpergräber von Heiligenhafen, Kreis Oldenburg*, „Offa”, t.19:1962, s.115-128.

czonymi głównie bądź wyłącznie do drewna, jak piły, siekierociosły, dłuta, strugi, świdry. Wśród wyliczonych (nie wszystkie zresztą poświadczane są z obszaru Nadodrza) nie sposób jednak wyszczególnić takich, które związane byłyby wyłącznie z produkcją naczyń drewnianych. Pomimo to zastosowanie większości z wymienionych narzędzi, a nawet niektórych nie znanych, gdyż wykonanych wyłącznie z drewna i nie zachowanych (np. kliny, pałki ciesielskie), było w interesującej nas dziedzinie wytwórczości na pewno nieodzowne. Inne nasuwające się tu spostrzeżenie stanowi fakt, że szczególnie grupa bardziej wyspecjalizowanych narzędzi jest w kulturze przeworskiej nowym wyróżniającym się zjawiskiem, chociaż niektóre ich rodzaje nie wykluczają starszych nawiązań miejscowych, np. skiekierociosły, dłuca, nie mówiąc o bardziej uniwersalnych, szeroko użytkowanych formach.

Zjawisko pewnego nasilenia obecności niektórych narzędzi w kulturze przeworskiej, począwszy od późnego okresu lateńskiego, zdaje się wskazywać na recepcję doskonalszych funkcjonalnie i surowcowo, a jednocześnie bardziej bliskich typologicznie odmian ze środowiska kultury celtyckiej. Wydaje się to dotyczyć także pozostałych bardziej wyspecjalizowanych rodzajów, jak piły, ciosły, strugi, świdry, których obecność udokumentowana jest w kulturze przeworskiej dopiero w późniejszych, czy nawet schyłkowych, fazach okresu rzymskiego, gdyż wszystkie one znajdują swoje odpowiedniki w kulturze celtyckiej późnego okresu lateńskiego. Wygląda na to, że zostały one przejęte z pewnym opóźnieniem, dopiero w miarę nabywania określonych umiejętności przez miejscową ludność, co jednak nie wyklucza, że nowe znaleziska o starszej metryce mogą nieco skorygować takie mniemanie. Pomimo to wyraźnie rysująca się w świetle dotychczasowych ustaleń koncentracja bardziej wyspecjalizowanych narzędzi dopiero w późnym okresie rzymskim wiąże się w sposób znamieny z ogólnym wzrostem dynamiki gospodarczej tego okresu.

Do podobnych wniosków prowadzą też rezultaty analitycznej oceny wcześniej już scharakteryzowanych pozostałości drewnianych naczyń w zakresie stosowanej techniki ich wytwarzania. Za typową i dominującą w fazach B₁–B₂ uchodzić może technika drażenia mechanicznego bądź za pomocą ognia odpowiednio dobranych i przygotowanych elementów surowcowych, jak też zapatrywanie części tak sporządzonych wyrobów w pionowe listwowe okucia. Od przełomu faz B₂ i C₁ rozpoczęło się zapewne wytwarzanie i dynamiczny wzrost

ilości naczyń klepkowych wykonanych techniką bednarską, czemu towarzyszy (co oczywiste) użytkowanie odmiennych elementów metalowych. Z tym okresem wiąże się także produkcja naczyń drewnianych oparta na odmiennej technice, posługującej się tokarką, jakkolwiek skąpe znaleziska nie oddają chyba właściwych proporcji zakresu jej stosowania. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że znane przykłady takich wyrobów, w części spoza ziem nadodrzańskich, wskazują na zróżnicowane i zarazem dość wysokie umiejętności, skoro użytkowano tokarki o poziomej i pionowej osi, czy też wykonywano naczynia przez łączenie techniki toczenia z bednarską (Gronowo, woj.koszalińskie¹⁶).

Rekapitulując — zaprezentowane w skrócie grupy materiałów źródłowych oraz zaakcentowane przemiany i wzrost umiejętności warsztatowych w użytkowaniu drewna, zgodnie z podkreślonymi już poprzednio szczegółami, rysują się jako ważny składnik ogólnego rozwoju gospodarczego i kulturowego na ziemiach nadodrzańskich, począwszy od okresu późnolateńskiego. W procesie tym bardzo istotną rolę odgrywały impulsy przenikające przede wszystkim ze środowiska późnolateńskiej kultury celtyckiej, chociaż bliżej ich tu nie analizowano. Z drugiej strony jednak widoczne są także przejawy znacznego, oryginalnego wkładu miejscowego środowiska, oczywiście szerzej rozumianego, w samym sposobie wytwarzania drewnianych naczyń (naczynia z pionowymi listwami, wiadra o doskonalszych wąskich obręczach, toczone naczynia klepkowe, technika spinięcia klepek klamerkami). Znamienny jest tu także proces dynamicznego rozwoju techniki wytwarzania, przekształcający się dość szybko w wyspecjalizowaną gałąź rękodzielniczą, w znacznym zakresie związaną z produkcją kowalską. Na takim etapie rozwoju wytwarzanie naczyń drewnianych musiało się skupiać głównie w rękach jednostek dysponujących odpowiednimi umiejętnościami, a także odpowiednim zapleczem narzędziowo-warsztatowym. Oznacza to, że obok innych grup zajmujących się wyspecjalizowaną produkcją w okresie rzymskim, a przede wszystkim w jego późniejszych fazach, widzieć trzeba także fachowców od obróbki drewna, a nawet bardziej wąsko pojętej wytwórczości naczyń drewnianych, rozwijającej się najprawdopodobniej równolegle z szerszą, ale niżej technicznie stojącą produkcją domową.

¹⁶ R. WOLAĞIEWICZ, *Gronowo 1974. Badania na kurhanowym cmentarzysku kultury wielbarskiej*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t.20:1974, s.18, ryc.10.

Adres autora:

Dr hab. Jerzy Szydłowski
Uniwersytet Śląski, Instytut Historii
40-007 Katowice, ul. Bankowa 11